



You have downloaded a document from  
**RE-BUŚ**  
repository of the University of Silesia in Katowice

**Title:** Katecheza dorosłych jako szansa urzeczywistnienia się dialogu Kościoła ze światem

**Author:** Roman Buchta

**Citation style:** Buchta Roman. (2010). Katecheza dorosłych jako szansa urzeczywistnienia się dialogu Kościoła ze światem. "Forum Teologiczne" (2010), T. 11, s. 145-158.



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI  
W KATOWICACH



Biblioteka  
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego

Ks. ROMAN BUCHTA  
Wydział Teologii  
Uniwersytet Śląski w Katowicach

KATECHEZA DOROSŁYCH JAKO SZANSA  
URZECZYWIŚNIENIA SIĘ DIALOGU KOŚCIOŁA ZE ŚWIATEM

**Słowa kluczowe:** katecheza dorosłych, dialog, katolik w polityce, bp Herbert Bednorz.  
**Schlüsselworte:** Erwachsenenkatechese, Dialog, Katholik in der Politik, Bischof Herbert Bednorz.  
**Key words:** catechesis of adults, dialogue, a Catholic in the politics, bishop Herbert Bednorz.

*Bóg bowiem nie posłał Syna swego na świat  
po to, aby świat potępił, ale po to, aby świat  
został przez Niego zbawiony (J 3,17)*

Papież Benedykt XVI w encyklice *Caritas in veritate*<sup>1</sup>, poświęconej zagadnieniom związanym z integralnym rozwojem ludzkim w miłości i prawdzie bardzo trafnie oddał również klimat napięcia panującego w relacjach Kościoła ze światem, co z pewnością będzie pomocne w przedstawieniu tytułowego problemu.

„Religia chrześcijańska oraz inne religie mogą wnieść swój wkład w rozwój pod warunkiem, że Bóg znajdzie miejsce również w sferze publicznej, ze szczególnym odniesieniem do wymiaru kulturowego, społecznego, ekonomicznego, a zwłaszcza politycznego. [...] Negowanie prawa do publicznego wyznawania własnej wiary i do działania, aby prawdy wiary kształtowały również życie publiczne, powoduje negatywne konsekwencje dla prawdziwego rozwoju. Wykluczenie religii ze sfery publicznej, podobnie jak fundamentalizm religijny z drugiej strony, przeszkadzają w spotkaniu osób oraz w ich współpracy dla rozwoju ludzkości. Wtedy życie publiczne zostaje pozbawione motywacji, a polityka przyjmuje postać ucisku i agresji. Istnieje niebezpieczeństwo, że prawa człowieka nie będą respektowane, ponieważ albo zostają pozbawione

<sup>1</sup> Benedykt XVI, Encyklika *Caritas in veritate*, Rzym 2009.

ich transcendentnego fundamentu, albo nie zostaje uznana wolność osobista. W laicyzmie i fundamentalizmie zatracą się możliwości owocnego dialogu i pozytywnej współpracy między rozumem a wiarą religijną. [...] Przerwanie tego dialogu pociąga za sobą bardzo poważne ryzyko dla rozwoju ludzkości. Owocny dialog między wiarą a rozumem czyni bardziej skutecznym dzieło miłosierdzia w zakresie społecznym i stanowi najbardziej właściwe ramy braterskiej współpracy między wierzącymi a niewierzącymi we wspólnej perspektywie działań na rzecz sprawiedliwości i pokoju ludzkości”<sup>2</sup>.

Podtrzymywanie wspomnianego przez papieża dialogu Kościoła ze światem, jak również szukanie nowych dróg i sposobów jego nawiązywania, wydaje się w naszych czasach być jednym z podstawowych zadań dla Kościoła. W tym miejscu można założyć, że szczególną szansą urzeczywistnienia się tego dialogu powinna stać się katecheza dorosłych<sup>3</sup>.

Podjmując zagadnienie katechezy skierowanej do ludzi dorosłych, należy krytycznie stwierdzić, że mimo bardzo wyraźnych wskazań w dokumentach katechetycznych oraz licznych opracowaniach tematu<sup>4</sup>, jednoznacznie podkreślających jej pierwszoplanowe znaczenie, katecheza ta nie doczekała się jeszcze na gruncie polskim stosownego przełożenia na praktykę duszpasterską. Niektórzy autorzy stwierdzają radykalnie, że duszpasterstwo polskie zadowala się istniejącymi formami katechezy, przeceniając niekiedy ich wartość i nie próbuje rozeznaczyć realnych potrzeb wiernych. Nie ma w Kościele polskim zwartej wizji katechezy dorosłych oraz dojrzałej praktyki w tym względzie<sup>5</sup>. Trudno odmówić racji tej krytycznej, lecz przez wielu podtrzymywanej ocenie<sup>6</sup>. Przechodzenie od katechetycznej refleksji nad katechezą dorosłych do praktyki pastoralnej to zadanie, które ciągle czeka na pełniejszą realizację.

Zasadniczym celem niniejszego opracowania jest próba spojrzenia na katechezę dorosłych i ukazania jej jako szansy na podjęcie i prowadzenie dialogu Kościoła ze światem współczesnej kultury, polityki i gospodarki. W celu wła-

<sup>2</sup> Ibidem, s. 56–57.

<sup>3</sup> Zob. E. Młyńska, *Co z katechezą dorosłych w Polsce?*, *Katecheta* 3 (2002), s. 14–15.

<sup>4</sup> Zob. np. Jan Paweł II, Adhortacja apostolska o katechizacji w naszych czasach *Catechesi tradendae* (16 X 1979), Kielce 1996, 43; Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Dyktorium ogólne o katechizacji*, Poznań 1997, nr 172–176; Konferencja Episkopatu Polski, *Dyktorium katechetyczne Kościoła katolickiego w Polsce*, Kraków 2001, s. 73–76; E. Alberich, *Katecheza dorosłych*, w: J. Gevaert (red.), *Słownik katechetyczny*, red. wyd. polskiego K. Misiaszek, Warszawa 2007, s. 411–415; D. Kurzydło, *Koncepcja katechezy dorosłych we współczesnych dokumentach Kościoła*, Kraków 2003; K. Misiaszek (red.), *Katecheza dorosłych we wspólnotie Kościoła*, Warszawa 2002; idem, *Katecheza dorosłych*, w: J. Stala (red.), *Katechetyka szczegółowa*, Tarnów 2003, s. 218–253; R. Niparko, *Katecheza dorosłych. Zarys teorii*, Poznań 1987; C. Rogowski (red.), *Katecheza dorosłych w teorii i w praktyce. Impulsy – wyzwania – perspektywy*, Lublin–Olsztyn 2001; *Być uczniem Chrystusa. Katecheza dorosłych*, pr. zb., Tarnów 2007; K. Misiaszek, J. Stala (red.), *Katecheza dorosłych*, Tarnów 2009.

<sup>5</sup> Zob. E. Młyńska, *Co z katechezą dorosłych w Polsce?*, s. 16.

<sup>6</sup> Zob. *Przedmowa*, w: K. Misiaszek, J. Stala (red.), *Katecheza dorosłych*, s. 18–19.

ściwego omówienia tematu wydaje się uzasadnione omówienie zwłaszcza zagadnień dotyczących istoty i natury *dialogu* postrzeganego z perspektywy teologicznej. Następnie przedmiotem zainteresowania będą kwestie społeczne, które jako wymagające chrześcijańskiego zaangażowania w świecie, powinny być stałym elementem katechezy dorosłych. Na zakończenie artykułu pod rozwagę zostaną wzięte szczegółowe zagadnienia katechetyki formalnej dotyczące organizacji i prowadzenia katechezy dorosłych. W tym miejscu odwołamy się do wciąż aktualnych i zasługujących na uwagę duszpasterzy przemysłów pastoralnych i doświadczeń duszpasterskich ks. bpa Herberta Bednorza – śląskiego pasterza robotników. Biskup Bednorz, myśląc o sytuacji Kościoła na przełomie tysiącleci, przewidywał, że „katolicy [...] będą musieli rzetelnie zmagać się o zachowanie i rozwój wiary [...] oraz o wcielenie sprawiedliwości i miłości w życie społeczne, począwszy od rodziny, a skończywszy na wielkich organizacjach gospodarczo-społecznych, charakterystycznych dla współczesnego świata”<sup>7</sup>. Szczególną szansę przygotowania się na to „zmaganie” upatrywał właśnie w katechezie dorosłych, której poświęcił wiele uwagi i troski. Jego ówczesne przemyślenia i sugestie pastoralne nie straciły swej aktualności, zaś w kontekście dokonujących się przemian społecznych, z całą pewnością wartę są przypomnienia.

## 1. Kościół w dialogu ze światem – aspekt teologiczny

W celu ukazania, czym jest dla Kościoła dialog ze światem, można najpierw odwołać się do nauczania Pawła VI zawartego w encyklice *Ecclesiam suam*, w której poucza „O drogach, którymi Kościół katolicki powinien kroczyć w dobie obecnej przy pełnieniu swojej misji”<sup>8</sup>. Jako jedna z nich, wskazana zostaje właśnie droga dialogu.

Mając na względzie odrębność i istotne różnice pomiędzy duchowym życiem Kościoła i tzw. życiem świata, należy przywołać słowa św. Pawła, który napomina wspólnotę wierzących: *Nie bierzcie więc wzoru z tego świata, lecz przemieniajcie się przez odnawianie umysłu, abyście umieli rozpoznać, jaka jest wola Boża, co jest dobre, co Bogu przyjemne i co doskonałe* (Rz 12,2). Wspomniana tu różnica, nie jest tym samym co oddzielenie. Nie oznacza obojętności, obawy, czy tym bardziej pogardy. To, że Kościół odróżnia się od świata, nie sprzeciwia się temu, by się lepiej z nim połączył. W swej posłudze wobec świata jest niczym lekarz, który znając niebezpieczeństwo, unika jednak

<sup>7</sup> H. Bednorz, *Wstęp do uchwał synodalnych*, w: *Wiara, modlitwa i życie w Kościele katowickim. Uchwały I Synodu Diecezji katowickiej*, Katowice–Rzym 1976, s. VII.

<sup>8</sup> Paweł VI, Encyklika *Ecclesiam suam* (6 VIII 1964), Wrocław 2006.

zarażenia nim samego siebie. Okazane przez Boga miłosierdzie nie zostało przeznaczone dla wewnętrznej korzyści Kościoła. Stąd właśnie wypływa obowiązek głoszenia Ewangelii wszystkim narodom. Samo trwanie w wierze nie wystarczy. Dobra zawierzone Kościołowi przez Chrystusa, niejako ze swej natury wymagają, aby przekazywał je innym. W poleceniu misyjnym przekazanym Apostołom: *Idźcie i nauczajcie wszystkie narody* (Mt 28,19), zawarty jest najwyższy nakaz Chrystusa. Jest to posłannictwo, którego nie sposób nie wypełniać. Tę właśnie najgłębszą dążność Kościoła do uzewnętrznienia wobec świata otrzymanego od Boga daru miłości nazywa Paweł VI dialogiem (zob. ES 58–64).

Kościół powinien nawiązać dialog ze społeczeństwem, w którym żyje. Dzięki temu sam przybiera on postać słowa orędzia i dialogu. W tym miejscu należy jednak postawić pytanie, jakie powody skłaniają Kościół do dialogu, jakie metody należy stosować i co ten dialog ma na celu?

Jednym z powodów jest nieustanna troska o to, aby połączyć myśl Bożą z myślą ludzką, stosując ku temu nie oderwane pojęcia, lecz język właściwy ludziom danego czasu. Prawdy Boże, na ile to możliwe, należy przybliżać do mentalności ludzi współczesnych. Ten apostołski wysiłek jest już pewnego rodzaju dialogiem. Wtedy dopiero wiara chrześcijańska wpływać będzie na sposób myślenia, obyczaje i poglądy ludzi przeżywających duchowe trudności. Kościół musi pogłębić w sobie świadomość, że zanim doprowadzi świat do wiary, musi się do niego zbliżyć i nawiązać z nim rozmowę. Ten właśnie zamiar przyświecał wysiłkom papieży XX w. i Soborowi Watykańskiemu II<sup>9</sup>. Trzeba i dziś nieustannie o tym przypominać.

Religia wymaga łączności między Bogiem a człowiekiem, co wyraża się w modlitwie. Jest to zatem pewnego rodzaju dialog. Jako odpowiedzialni za dzieło głoszenia Słowa, musimy mieć przed oczyma ów niewymowny rodzaj rozmowy, którą zapoczątkował z nami Bóg Ojciec przez Jezusa Chrystusa w Duchu Świętym. Ponieważ to Bóg pierwszy rozpoczął zbawczy dialog, bo *On sam pierwszy nas umiłował* (1 J 4,10), dlatego trzeba, aby uczniowie Chrystusa pierwsi dążyli do dialogu z ludźmi i nie czekali aż zostaną do niego wezwani. Należy podkreślić, że Bóg w swoim zbawczym dialogu nie zważał na osobiste

<sup>9</sup> Zob. ES 65–69. Zanim Paweł VI w pierwszej swojej encyklice *Ecclesiam suam* napisał o dialogu zewnątrz- i wewnątrzkościelnym, jego poprzednik Jan XXIII prowadził bardzo ożywiony dialog i skutecznie rozwijał go w wielu kierunkach. Można również stwierdzić, że to, co Paweł VI napisał na temat dialogu, Sobór Watykański II przynajmniej pośrednio przyjął i odniósł do konkretnych sytuacji życiowych w Kościele i świecie. W dokumentach Soboru nie znajdujemy systematycznie opracowanej teorii dialogu. W poszczególnych uchwałach dostrzegamy natomiast liczne opisy praktycznego zastosowania dialogu w różnych dziedzinach życia Kościoła i świata (zob. np. KDK 92; DM 12; DB 13; DP 12; KDK 40). Zob. H. Bednorz, *O większe zastosowanie dialogu w duszpasterstwie współczesnym*, Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 4 (1971), s. 8, 11.

zasługi tych, z którymi go nawiązywał (Łk 5,31), dlatego również i dziś dialog Kościoła ze światem nie może być skrepowany żadnymi granicami czy tym bardziej obliczony na własną korzyść.

Dialog rozumiany jako słowo wypływające z miłości, odrzuca kategorycznie wszelką myśl o zmuszaniu kogokolwiek do jego podjęcia. W ujęciu ewangelicznym jest on porywem miłości, który, przyjmując w stosunku do adresata formę zaproszenia, ostatecznie pozostawia mu możliwość jego podjęcia lub odrzucenia (Mt 11,21). Dlatego również Kościół, choć głosi konieczność nawrócenia, nie stosuje żadnej formy nacisku zewnętrznego, lecz krocząc drogami życzliwości, wewnętrznego przekonania i zwyczajnej rozmowy, zachowuje wolność każdego człowieka zarówno osobistą, jak i obywatelską. Ponieważ zbawczy dialog skierowany był przez Boga do wszystkich bez wyjątku i żadnej różnicy (Kol 3,11), dlatego również dialog Kościoła powinien być na miarę możliwości „powszechny, to znaczy katolicki i przystosowany do wszystkich z wyjątkiem tych, którzy albo całkowicie go unikają albo tylko udają, że chcą go prowadzić” (ES 76).

Podsumowując rozważania na temat istoty i natury dialogu Kościoła ze światem, trzeba jeszcze wskazać na jego fundamentalne cechy, bez których nie może się on faktycznie urzeczywistnić i osiągnąć właściwej mu skuteczności. Przede wszystkim musi się on odznaczać *j a s n o ś c i ą*. Właściwie prowadzony dialog, rozumiany jako wzajemna wymiana myśli, wymaga i żąda tego, aby słuchający mógł w pełni zrozumieć, co się mówi. Ta cecha dialogu obliuguje wszystkich powołanych do apostołskiej posługi Słowa, do nieustannego badania form naszego posługiwania się słowem, czy są łatwo zrozumiałe i przystosowane do poziomu aktualnego odbiorcy. Prowadzeniu dialogu powinna towarzyszyć *ł a g o d n o ś ć*, której Chrystus nakazał uczyć się od siebie (Mt 11,29). Zaprzeczeniem istoty i natury dialogu jest przystępowanie do niego z pychą, stosowanie uszczypliwych słów czy złośliwych wyrażań. Jego siłą przekonywania wywodzi się stąd, że głosząc prawdę, ukazuje przykłady cnót, nie wydaje rozkazów i niczego nie narzuca. Dla prowadzenia dialogu oprócz *z a u f a n i a* do mocy własnych słów, potrzebne jest także zaufanie, że jeden człowiek zechce przyjąć słowa innego człowieka. Tak prowadzony dialog sprzyja wzajemnemu zbliżeniu i przyjaźni, jednocząc duchowo rozmówców w poszukiwaniu wspólnego dobra. Dialog domaga się wreszcie *r o z t r o p n o ś c i*, która bada nastawienie umysłowe i moralne słuchacza (Mt 7,6), oraz jego osobiste uwarunkowania, tzn. czy jest on dzieckiem, człowiekiem niewykształconym, podejrzliwym czy wręcz wrogo nastawionym. Kto prowadzi rozmowę mającą być dialogiem, stara się poznać usposobienie słuchającego i w razie konieczności zmienić coś u siebie lub w sposobie przedstawienia spraw, o których zamierza mówić tak, aby nigdy nie być niemiłym lub

niezrozumiałym dla słuchającego. Jak podsumowuje Paweł VI, „w dialogu tak prowadzonym, prawda łączy się z miłością, a zrozumienie z ukochaniem” (ES 81–82).

W tym miejscu dochodzimy do wskazania kwestii społecznych, politycznych czy gospodarczych, które powinny stać się tematem dialogu Kościoła ze światem, prowadzonego w ramach katechezy dorosłych.

## **2. Kwestie społeczno-polityczno-gospodarcze jako przedmiot zainteresowania katechezy dorosłych**

W adhortacji apostołskiej *Ecclesia in Europa* Jan Paweł II, ukazując miejsce i zadania katolików w kontekście uwarunkowań współczesnej Europy, stwierdził stanowczo: „»Dzisiejsza sytuacja kulturowa i religijna Europy wymaga obecności katolików dojrzałych w wierze i wspólnot chrześcijańskich misyjnych, które będą dawały świadectwo miłości Boga do wszystkich ludzi«. [...] Chrześcijanie są zatem »wezvani do takiej wiary, która pozwoliłaby im krytycznie konfrontować się ze współczesną kulturą i oprzeć jej pokusom; skutecznie oddziaływać na środowiska kulturalne, gospodarcze, społeczne i polityczne; [...] budować kulturę chrześcijańską, zdolną ewangelizować najszerszej pojętą kulturę, w której żyjemy«”<sup>10</sup>. Zdaniem papieża, jest to obecnie szczególnie istotne, gdyż dzisiejsza Europa w tym samym czasie, gdy umacnia i poszerza swą jedność gospodarczą i polityczną, przeżywa równocześnie głęboki kryzys wartości (por. EiE 108) przejawiający się duchową pustką i zagubieniem wielu jej mieszkańców<sup>11</sup>.

Podkreślone przez papieża zobowiązania wynikają wprost z soborowej teologii laikatu oraz wskazanych tam zasad apostołstwa świeckich, na podstawie których można stwierdzić, że jest wiele miejsc i okoliczności, do których przesłanie Ewangelii dociera tylko dzięki ludziom świeckim (zob. KK 33). Poprzez świadectwo ich wiary Kościół nawiązuje zbawczy dialog ze światem. To właśnie świeccy chrześcijanie przez pracę zawodową i zaangażowanie społeczno-polityczno-gospodarcze wchodzą głębiej w sprawy doczesne, kształtując przy tym oblicze świata i rozwijając kulturę. Jako ochrzczeni mają oni uświęcać doczesność i wprowadzać w nią wartości ewangeliczne. Oprócz świadectwa życia, potrzebne jest także ze strony świeckich świadectwo słowa (DA 16). Dotyczy to zwłaszcza takich sytuacji, kiedy milczenie może być

<sup>10</sup> Jan Paweł II, Posynodalna adhortacja apostołska *Ecclesia in Europa*, Wrocław 2003, nr 50.

<sup>11</sup> Zob. T. Głuszak, *Misja Kościoła w Europie na progu XXI wieku. Refleksje na marginesie Adhortacji apostołskiej „Ecclesia in Europa”*, Teologia Praktyczna 7 (2006), s. 25–26.

traktowane równoznacznie z zaparciem się wiary, zwłaszcza wtedy, gdy kwestią nadrzędną jest zbawienie bliźnich<sup>12</sup>.

Do istoty apostołatu świeckich należy zatem uświęcanie świata, a szczególnie sfery życia małżeńskiego i rodzinnego, ekonomii i gospodarki, życia społecznego i politycznego, kultury i mass mediów (KDK 47–90)<sup>13</sup>.

Czynne zaangażowanie katolików świeckich w życie społeczno-polityczne – tak istotne wyzwanie dla Kościoła w Polsce – nie jest wolne od kontrowersji związanych z tym wymiarem jego działalności<sup>14</sup>. W tym miejscu należy zdecydowanie podkreślić, że prawo katolików do udziału w życiu publicznym jest prawem naturalnym każdego, nadrzędnym wobec wszelkich innych uregulowań prawnych. Ta płaszczyzna zaangażowania nie może być obojętna wobec ludzi wierzących, o czym przypomina także adhortacja apostołowska *Christifideles laici*<sup>15</sup>. Katolicy mają jednak nie tylko prawo, lecz wręcz wynikający z wiary obowiązek wpływania na kształt społeczności, której są członkami. Każdy może znaleźć adekwatny do własnych możliwości obszar służby publicznej. Nikt nie jest zwolniony ze społecznej odpowiedzialności<sup>16</sup>. Wszystkie wskazane tu obszary życia powinny w naturalny sposób stać się przedmiotem zainteresowania – treścią katechezy dorosłych<sup>17</sup>.

Jak zauważa Ryszard Kamiński, jako priorytetowa jawi się jednak kwestia faktycznej obecności katolików w życiu publicznym na co dzień. Pytaniem wciąż otwartym jest, na ile katolicy i różne organy pastoralne w Polsce uczestniczą w życiu publicznym i wywierają wpływ na jego kształt poprzez wciela-

<sup>12</sup> Zob. W. Przygoda, *Apostołat świeckich w Polsce w czterdzieści lat po Soborze Watykańskim II*, *Teologia Praktyczna* 7 (2006), s. 42–46.

<sup>13</sup> Ibidem, s. 48.

<sup>14</sup> Zob. K. Misiaszek, *Polityczno-społeczny wymiar katechezy dorosłych*, w: Rada Naukowa Konferencji Episkopatu Polski, *Kościół w życiu publicznym. Teologia polska i europejska wobec nowych wyzwań*, t. 1, Lublin 2004, s. 247.

<sup>15</sup> Zob. Jan Paweł II, *Adhortacja apostołowska Christifideles laici*, Katowice 1989, nr 42; zob. także Kongregacja Nauki Wiary, *Nota doktrynalna o niektórych aspektach działalności i postępowania katolików w życiu publicznym*, *L'Osservatore Romano* (wyd. polskie) 2 (2003), s. 49–54; M. Fiałkowski, *Zaangażowanie polityczne katolików w świetle „Noty doktrynalnej o niektórych aspektach działalności i postępowania katolików w życiu publicznym”*, *Roczniki Teologiczne* 6 (2004), s. 82–94.

<sup>16</sup> Zob. Jan Paweł II, *Przemówienie Ojca świętego na Zamku Królewskim*, w: Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia, homilie*, Kraków 1997, s. 527.

<sup>17</sup> R. Kamiński wskazuje kierunki zaangażowania pastoralnego Kościoła w życie publicznym. W pewien sposób wyznaczają one problematykę dla katechezy dorosłych. Są nimi: procesy globalizacyjne; kwestie ustrojowe społeczności i narodów; sprawy awansu kulturowego ludzkości (nauka, oświata, sztuka, mass media); zagadnienia ładu ekologicznego; edukacja prospołeczna (np. wychowanie do pokoju); wychowanie patriotyczne; tworzenie organizacji pozarządowych i stowarzyszeń wiernych oraz pomoc w rozwoju już założonych; promocja wolontariatu i tworzenie centrów wolontariatu. Zob. R. Kamiński, *Kościół a życie publiczne jako problem pastoralny*, w: Rada Naukowa Konferencji Episkopatu Polski, *Kościół w życiu publicznym. Teologia polska i europejska wobec nowych wyzwań*, t. 1, s. 113.



nie zasad katolickiej nauki społecznej? Co mają czynić katolicy, aby ten wpływ na życie społeczne realnie powiększać?<sup>18</sup>.

Doświadczenie pastoralne oraz prowadzone badania wskazują na duży deficyt w udziale katolików świeckich w życiu publicznym. Dotyczy to zwłaszcza działalności katolików świeckich w imieniu własnym. Zdaniem R. Kamińskiego, „u wielu katolików w Polsce nadal funkcjonuje schemat myślowy z okresu PRL, że w życiu publicznym nie ma miejsca dla obywateli występujących jako katolicy. [...] Katolikom należy pomóc w odzyskiwaniu zapomnianej w okresie PRL przestrzeni zaangażowania w życie publiczne”<sup>19</sup>.

W opinii licznych autorów, nigdy dotąd nie stawiano tak wyraźnie nieodpartego pytania o znaczenie życia społecznego i politycznego oraz o zaangażowanie chrześcijan w świat<sup>20</sup>. Podsumowując ten fragment prowadzonej refleksji należy stwierdzić, że w świetle przedstawionych przesłanek „formacja chrześcijan do działalności społecznej i politycznej nie oznacza już zadania fakultatywnego i zarezerwowanego dla niektórych; wiąże się ona z samym powołaniem chrześcijańskim i wyraża głęboką naturę Kościoła w świecie”<sup>21</sup>. Realizacja tego zadania powinna zostać zdefiniowana jako jeden z podstawowych celów katechezy dorosłych, coraz odważniej podejmującej *jako tematy sobie właściwe*, szeroko rozumiane kwestie społeczno-polityczno-gospodarcze.

### **3. Organizacja i realizacja katechezy dorosłych ukierunkowanej na dialog ze światem w świetle wypowiedzi bpa Herberta Bednorza**

Wprawdzie katecheza dorosłych doczekała się już licznych opracowań teoretycznych, lecz jak wcześniej stwierdzono, ciągle brakuje zadowalającego przełożenia ich na grunt praktyki duszpasterskiej. Dlatego warto w tym miejscu odwołać się do przemyśleń katowickiego bpa Herberta Bednorza, który już w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych ubiegłego wieku – jako jeden z pierwszych – wielokrotnie podejmował w swoim nauczaniu tematykę związaną z katechezą dorosłych. Nawet pobieżna lektura myśli bpa Bednorza po-

<sup>18</sup> Zob. R. Kamiński, *Uwarunkowania i zasady zaangażowania katolików świeckich w życiu publicznym*, Roczniki Teologiczne 6 (2008), s. 83–84.

<sup>19</sup> Ibidem, s. 84–85.

<sup>20</sup> M. Operti, *Pytania duszpasterstwa społecznego*, Społeczeństwo 3 (1999), s. 499–503; A.M. Baggio, *Wspólnota kościelna i formacja do działalności politycznej*, Społeczeństwo 4 (1996), s. 619–631; M. Fiałkowski, *Obecność Kościoła w życiu gospodarczym*, Roczniki Teologiczne 6 (2006), s. 5–15; idem, *Życie społeczno-polityczne miejscem zaangażowania katolików świeckich*, Roczniki Teologiczne 6 (2008), z. 6, s. 95–106; B. Mierzwiński, *Zaangażowanie katolików w życie gospodarczym*, Roczniki Teologiczne 6 (2008), s. 105–117; R. Kamiński, *Kościół a życie polityczne jako problem pastoralny*, Roczniki Teologiczne 6 (2006), s. 18–33.

<sup>21</sup> M. Operti, *O nowe zaangażowanie dla świata bardziej ludzkiego*, Społeczeństwo 4 (1996), s. 610.

zwala odkryć jego szczególną intuicję duszpasterską i rozumienie fundamentalnego znaczenia katechezy dorosłych, co dopiero wiele lat później znalazło swoje potwierdzenie w dokumentach katechetycznych oraz innych wypowiedziach Kościoła<sup>22</sup>. Należy zdecydowanie podkreślić, że akcentowanie przez bpa Bednorza potrzeby i możliwości katechezy dorosłych, miało swój bezpośredni związek z corocznymi pielgrzymkami mężczyzn i młodzieńców do Piekar Śląskich<sup>23</sup>. Pomimo upływu czasu, pasterskie przemyślenia „sprzed lat” nie straciły swej aktualności, a wiele z nich może być nadal źródłem inspiracji dla duszpasterstwa. Ze względu na możliwości niniejszego opracowania ograniczymy się jedynie do najistotniejszych wypowiedzi.

Próbując nakreślić zarys koncepcji katechezy dorosłych w rozumieniu bpa Bednorza, należy spojrzeć na zasadniczy problem przez pryzmat wizji całości posoborowego duszpasterstwa. W *Liście pasterskim na wielki post 1971 roku* biskup podejmuje refleksję nad aktualnym tematem, jakim jest dialog pasterzy Kościoła z laikatem, a w rezultacie podjęcie przez wiernych świeckich apostołskiego dialogu ze światem (DA 31)<sup>24</sup>.

Dialog ten należy – zdaniem biskupa – rozwijać przy różnych okazjach ze wszystkimi wiernymi, począwszy od dzieci przedszkolnych, a skończywszy na katolikach starszych wiekiem. Poszczególne grupy adresatów katechezy domagają się zorganizowania w ramach struktur parafii odpowiedniego dla nich nauczania. Odnosząc się do formy i metody prowadzenia spotkań katechetycznych z dorosłymi, bp Bednorz stwierdza, że koniecznie trzeba odejść od monologu wygłaszanego dotychczas przez księdza z wysokości katedry, a rozpocząć dialog, w którym wszyscy razem poszukują rozwiązania postawionego problemu. W myśl tej zasady, uczestnicy prowadzonych spotkań nie będą już tylko biernymi słuchaczami, niewiele zainteresowanymi tym, co się im głosi, lecz będą aktywnie szukać rozwiązania problemów w świetle Ewangelii<sup>25</sup>.

Warty podkreślenia jest fakt, że bp Bednorz nie zakładał, że spotkania katechezy dorosłych odbywać się będą przy absolutnej zgodności wszystkich

<sup>22</sup> Zob. R. Buchta, *Biskupa Herberta Bednorza koncepcja katechezy dorosłych nadal aktualną szansą dla duszpasterskiej formacji uczniów Chrystusa*, w: I. Celary (red.), *Biskup Herbert Bednorz – życie i posługa czwartego biskupa katowickiego. W setną rocznicę urodzin biskupa Herberta Bednorza (1908–2008)*, Katowice–Piekary Śląskie 2008, s. 137.

<sup>23</sup> Zob. J. Górecki, *Ksiądz biskup Herbert Bednorz a świat pracy w Piekarach Śląskich*, w: I. Celary (red.), *Biskup Herbert Bednorz – życie i posługa czwartego biskupa katowickiego*, s. 53–62; I. Celary, *Religijno-społeczny wymiar nauczania piekarskiego biskupa Herberta Bednorza*, w: I. Celary (red.), *Biskup Herbert Bednorz – życie i posługa czwartego biskupa katowickiego*, s. 63–74; A. Kołek, *Problematyka społeczno-religijna w kaznodziejstwie Biskupa Herberta Bednorza (1967–1989)*, Katowice 2002, s. 109–112.

<sup>24</sup> Zob. H. Bednorz, *List pasterski na wielki post*, *Wiadomości Diecezjalne* 4–7 (1971), s. 82–83; zob. także idem, *O większe zastosowanie dialogu w duszpasterstwie współczesnym*, s. 5–14.

<sup>25</sup> Zob. H. Bednorz, *List pasterski na wielki post*, s. 83.

uczestników. Twierdził wprost: „nieraz się zdarzy, że w dialogu padnie jakieś zdanie, które jest obce Ewangelii. Jest to możliwe, bo żyjemy w społeczności, w której krzyżują się liczne poglądy. Liczymy się z góry z tym faktem, dając jednak pełną wolność wypowiedzania się wszystkim biorącym udział w dialogu katechetycznym. Niech się toczy swobodnie, w atmosferze wolności, szczerzej otwartości, odpowiedzialności za słowo, a przede wszystkim miłości. Jestem bowiem przekonany, że przez jawnie prowadzony dialog wierni mają szansę wyzbycia się fałszywych osądów i zdobycia prawdziwych zasad katolickich. Pomoże nam w tym Kościół, który dziś chce być »znakiem [...] braterstwa, które pozwala na szczerzy dialog i taki dialog utrwala« (*Konstytucja o Kościele w świecie współczesnym*, 92)”<sup>26</sup>.

Próbując wskazać kierunek, w jakim zmierzać ma rozwój katechezy dorosłych, biskup stwierdza: „stanowczo powiem, że musi tu najpierw chodzić o katechezę dorosłych, stosowaną może na początku trochę nieudolnie, może nawet bez dokładnie określonego planu i bez ściśle określonych metod pedagogicznych i katechetycznych, ale realizowaną coraz powszechniej, w coraz większej liczbie parafii w atmosferze serdecznego dialogu”<sup>27</sup>. W tych słowach bp. Bednorza odkrywamy bez wątpienia jego pierwotne rozumienie istoty katechezy dorosłych, które przez lata będzie się modyfikowało i dojrzewało niejako paralelnie do rozwoju samej katechezy dorosłych w diecezji katowickiej. Autor był tego w pełni świadomy, o czym świadczą jego późniejsze wypowiedzi<sup>28</sup>.

Podstawowym wsparciem dla owocnego prowadzenia w parafiach katechezy dorosłych jest, zdaniem biskupa, jednak przede wszystkim zmiana mentalności samych duszpasterzy. Jak stwierdza bp Bednorz, prawie wszyscy są zgodni, że jest ona „bardzo na czasie i to w każdej parafii”<sup>29</sup>. Powszechna świadomość nie oznacza braku trudności związanych z jej organizacją i prowadzeniem w parafiach. Wobec powyższego, skutecznym wsparciem katechezy dorosłych nie może być dekret nakazujący jej powszechne wprowadzenie, lecz systematyczne zmaganie się z codziennymi trudnościami. Wypowiedź bp. Bednorza nacechowana jest realizmem, gdyż stwierdza on, że „wszystkich trudności nigdy nie usuniemy, ale wolno żywić nadzieję, iż wspólnym wysiłkiem kapłanów i świeckich sprawimy, że znikną najważniejsze”<sup>30</sup>.

<sup>26</sup> Ibidem.

<sup>27</sup> H. Bednorz, *Katecheza dorosłych*, Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 5 (1972), s. 5.

<sup>28</sup> Zob. H. Bednorz, *Katecheza dorosłych w diecezji katowickiej*, Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 12 (1980), s. 19.

<sup>29</sup> H. Bednorz, *Katecheza dorosłych*, s. 8.

<sup>30</sup> Ibidem. Odczytując powyższe słowa w kontekście toczonych obecnie dyskusji i utyskiwań nad trudnościami związanymi z prowadzeniem katechezy, można jedynie wyrazić życzenie, aby współcześni zbyt szybko nie tracili tej nadziei i entuzjazmu, które nawet po wielu latach udziela się czytelnikom pism bp. Bednorza.

Wśród realnych trudności w organizacji katechezy wysuwano wówczas obawy, że dorośli zanadto przeciążeni są obowiązkami zawodowymi i domowymi i dlatego – pomimo najlepszych chęci – nie będą mogli w katechezie uczestniczyć. Uwzględniając niewątpliwą słuszność zgłaszanych uwag, bp Bednorz stwierdza jednak ze spokojem: „Jeśli okazują głębsze zainteresowanie religijne, to znajdą także wolny czas na uczęszczanie na katechezę dorosłych”<sup>31</sup>. Nie sposób odmówić biskupowi trafności duszpasterskiego osądu, którego akcent spoczywa z całą pewnością na założeniu *jeśli*. Jeśli nie okazują zainteresowania sprawami wiary i religii, to nie zmusi ich do tego ani administracyjne rozporządzenie, ani też pełna serdecznej zachęty propozycja ze strony duszpasterzy. Ta bolesna prawda jest uwspółcześnieniem ewangelicznego: *jeśli chcesz*, kierowanego przez Chrystusa do pierwszych słuchaczy Dobrej Nowiny. W tym wyborze kryje się tajemnica wolności człowieka i jego osobistej odpowiedzi na Boże wezwanie do dialogu, będącej nadrzędnym celem katechezy – zwłaszcza katechezy dorosłych.

Mając na względzie duchowe dobro tych, którzy pomimo trudności przyjmą zaproszenie do udziału w katechezie dorosłych, należy ją w praktyce dobrze zorganizować, tak od strony pastoralnej, jak i samej dydaktyki katechezy. Dlatego też odnajdujemy u Bednorza następujące wskazania: „Pogrzebalibyśmy katechezę dorosłych [...], gdybyśmy ją prowadzili wobec wielkiego auditorium, liczącego kilkaset osób [...], mielibyśmy do czynienia raczej z naukami stanowymi, wygłaszanymi głośno i z patosem, a nie z katechezą dorosłych mówioną spokojnie i z dążeniem do aktywnego włączenia słuchaczy w tok omawianej myśli. [...]. Po dopuszczeniu zbyt wielkiej liczby wiernych do katechezy dorosłych nie byłoby już mowy o dialogu, który jednak jest w niej nieodzowny. Przy liczniejszym udziale wiernych grupa uczestników zamieniłaby się w tłum, w którym [...] człowiek ztraca się jako indywidualność”<sup>32</sup>.

Widać zatem, że troska o masowy udział wiernych w katechezie dorosłych według bpa Bednorza wydaje się całkowicie nieuzasadniona, bowiem grupy katechetyczne powinny dążyć nie tyle do masowości, ile do elitarności, wyrażającej się wysokim poziomem merytorycznym i dobrą atmosferą spotkań. To dążenie do nawiązania w katechezie prawdziwego dialogu osłabiać może obawa, że uczestnicy katechezy nie będą zdolni do jego podjęcia i prowadzenia. W tej kwestii śląski pasterz stwierdza zdecydowanie, że trzeba ich do takiej postawy wychować, co uda się, „gdy na katechezie dorosłych nie będzie zbyt silnie zaakcentowane autorytarne stanowisko duszpasterza, wykładowcy wobec jego dorosłych słuchaczy. Nie stanowi on sam Kościoła myślącego i mówiącego, a wszyscy inni są tylko Kościołem słuchającym i milczą-

<sup>31</sup> H. Bednorz, *Katecheza dorosłych*, s. 9.

<sup>32</sup> Idem, *Katecheza dorosłych w diecezji katowickiej*, s. 10.

cym. Ważne jest, by wszyscy duszpasterze to zrozumieli”<sup>33</sup>. Trzeba z pokorą przyznać, że również obecnie przytoczone tu słowa niosą w sobie duży ładunek emocjonalny i niejednokrotnie powinny stać się tematem do osobistych przemyśleń katechetów.

W tym miejscu należy także koniecznie wspomnieć istotny aspekt formacji samych kapłanów podejmujących się prowadzenia katechezy dorosłych. Biskup Bednorz, nawiązując do wyznania jednego z nich, że prowadząc katechezę dla dorosłych sam się wiele nauczył, stawia fundamentalne pytanie: „Nie wiem, czy można zawsze to samo powiedzieć o katechezie dzieci i młodzieży? W wielu wypadkach trzeba by przyznać, że uczący mało, a czasem nawet nic z tej katechezy nie wynosi dla siebie. Zupełnie inaczej będzie przy dobrze zorganizowanej katechezie dorosłych”<sup>34</sup>. Znający realia współczesnej katechezy, z całą pewnością we właściwy sposób odbiorą pozostawienie powyższych stwierdzeń bez jakiegokolwiek komentarza.

Biskup Bednorz w żadnej ze swoich wypowiedzi nie rościł sobie prawa do arbitralnego rozstrzygnięcia kwestii szczegółowych wchodzących w skład tzw. katechetyki formalnej, gdyż – jak twierdził – nie ma w tej materii specjalistycznego przygotowania. Swoje wskazania odnośnie do katechezy opierał w znacznej mierze na własnej praktyce pastoralnej i katechetycznej. Jedno wszakże nie pozostawia najmniejszych wątpliwości: „nic, co w katechezie dorosłych się odbywa, nie powinno przypominać suchej, a może nawet nudnej lekcji szkolnej, kończącej się odpytywaniem obecnych, ale wszystko powinno być tak urządzone, by uczestnicy spotkania łatwo aktywnie potrafili włączyć się w całą przedstawioną treść. Taki więc charakter powinna posiadać katecheza dorosłych, aby dojrzały katolicy chętnie i dobrowolnie w niej uczestniczyli”<sup>35</sup>.

Analizując powyższe wypowiedzi nietrudno sobie wyobrazić, że umiejętna adaptacja wyrażonych postulatów w ramach praktyki katechetycznej, może zaowocować pozytywnym nastawieniem uczestników spotkań i chętnym w nich uczestnictwem. To zaś powinno motywować do działania tych wszystkich, którzy właśnie w katechezie dorosłych upatrują szansę urzeczywistnienia się wielopłaszczyznowego dialogu.

### Zakończenie

Podsumowując analizy na temat dialogu Kościoła ze światem, nie sposób nie odwołać się raz jeszcze do myśli Benedykta XVI ze wspomnianej na wstępie encykliki *Caritas in veritate*. Papież stwierdza tu wprost: „Ponieważ miłość

<sup>33</sup> Ibidem.

<sup>34</sup> Ibidem, s. 11.

<sup>35</sup> Ibidem, s. 15.

(*caritas*) jest pełna prawdy, człowiek może pojąć bogactwo jej wartości, może się nią dzielić i komunikować. Prawda jest bowiem *lógos* tworzącym *dialógos*, a więc komunikację i komunie. Prawda, pozwalając ludziom wyjść z kręgu subiektywnych opinii i odczuć, daje im możliwość postępowania przekraczającego uwarunkowania kulturowe i historyczne oraz spotkanie się w ocenie wartości i istoty rzeczy” (CV 4).

Drogą wiodącą ku wspomnianemu spotkaniu się Kościoła ze światem w „ocenie wartości i istoty rzeczy”, może stać się właściwie zrozumiana, przygotowana i prowadzona katecheza dorosłych. Realizacja wspomnianych postulatów w praktyce duszpasterskiej pozostawia jednak nadal wiele do życzenia.

Odczytując przemyślenia bpa Herberta Bednorza z perspektywy kilku dziesięcioleci, trzeba stwierdzić, że choć teologiczna refleksja nad katechezą dorosłych znacznie wyprzedziła już ówczesne przemyślenia śląskiego pasterza, to jednak nadal mają one w sobie coś, co może świadczyć o ich ponadczasowości. Na pierwszym miejscu należy wskazać tutaj postrzeganie katechezy dorosłych w kontekście całości prowadzonego duszpasterstwa – jako stałej formacji do dialogu autentycznych świadków Ewangelii<sup>36</sup>.

Kolejną kwestią, domagającą się wyraźnego podkreślenia, jest niemal odczuwalna bliskość prowadzonych rozważań pastoralno-teologicznych z uwarunkowaniami duszpasterstwa tamtych lat. Ta bliskość przejawia się wskazywaniem przez bpa Bednorza konkretnych możliwości przechodzenia od teoretycznych rozważań nad katechezą dorosłych do praktycznych działań duszpasterskich<sup>37</sup>.

I wreszcie, choć bynajmniej nie na końcu, należy wskazać to, czego możemy pozazdrościć biskupowi – ogromny entuzjazm duszpasterski, który nawet po wielu latach udziela się dzisiejszemu czytelnikowi jego myśli. Entuzjazm ten nie jest pobawiony solidnych podstaw. Opiera się na silnej wierze ukształtowanej wśród niełatwych doświadczeń ówczesnych lat oraz na szczególnym zaufaniu do kapłanów i wiernych świeckich, polegające na tym, że wszyscy razem tworzymy wspólnotę Chrystusowego Kościoła, który z Bożą pomocą podoła wyzwaniom swoich czasów – jednym z nich jest właśnie dialog Kościoła ze światem.

<sup>36</sup> Zob. R. Buchta, *Biskupa Herberta Bednorza koncepcja katechezy dorosłych*, s. 52.

<sup>37</sup> Zob. *ibidem*.

ERWACHSENENKATECHESE ALS CHANCE  
DER VERWIRKLICHUNG DES DIALOGS ZWISCHEN KIRCHE  
UND WELT  
(ZUSAMMENFASSUNG)

Papst Benedikt XVI. bemerkt in seiner Enzyklika *Caritas in veritate*, dass die christliche Religion, wie auch andere Religionen, einen bedeutenden Beitrag für die Entwicklung der menschlichen Gemeinschaft leisten kann. Dies kann jedoch nur unter der Bedingung geschehen, dass Gott auch im öffentlichen Bereich ein gebührender Platz zugestanden wird, besonders in Bezug auf die kulturelle, soziale, ökonomische und vor allem politische Dimension. Die Förderung des Dialogs mit der Welt der Kultur, Politik und Wirtschaft gehört zu den grundlegenden Aufgaben der Kirche. Eine Hilfe kann dabei die Erwachsenenkatechese sein. Bei der Analyse dieses Themas muss kritisch festgestellt werden, dass die katechetischen Dokumente und die eindeutigen Weisungen, die sie enthalten, in Polen noch nicht in die pastorale Praxis umgesetzt wurden. Einige Problemkenner sind sogar der Meinung, dass sich die Seelsorger in Polen mit den vorhandenen Pastoralformen begnügen, ihren Wert überschätzen und keinen Versuch unternehmen, die tatsächlichen Bedürfnisse der Gläubigen zu untersuchen. Der Artikel verfolgt das Ziel, die Erwachsenenkatechese als eine Chance beim Anstoßen und Durchführen des erwähnten Dialogs darzulegen. Der erste Teil befasst sich aus theologischer Perspektive mit dem Problembereich um das Wesen und die Durchführung des Dialogs. Im weiteren Teil wird auf die sozialen Dimensionen und Aufgaben verwiesen, die von der Erwachsenenkatechese aufgegriffen werden sollten. Der letzte Teil des Artikels widmet sich ausgewählten Einzelfragen der formalen Katechetik, die die Organisation und Leitung der Erwachsenenkatechese betreffen. Der Verfasser hat dabei auf die Reflexion und pastorale Erfahrung vom schlesischen Arbeiterbischof, Herbert Bednorz, zurückgegriffen.

CHURCH IN DIALOGUE WITH THE WORLD THROUGH  
CATECHESIS OF ADULTS  
(SUMMARY)

Pope Benedict XVI in his encyclical letter "Caritas in veritate" says that different religions may contribute to the development of humanity in a significant degree, but only under the condition that God is actually included in all aspects of human life, especially when it comes to its social, economical, cultural and political dimensions. Dialogue with the world of culture, politics and economics is among one of the most essential tasks of the Church. Catechesis of adults can play an important part in this dialogue. Catechetical documents of the Church contain numerous references and recommendations relating to it. Unfortunately, these recommendations have not been sufficiently implemented in pastoral work in Poland so far. Some experts say that Polish pastoral practice is simply happy enough with the existing forms of catechesis, at the same time overestimating their practical value and playing down the necessity of a proper discernment of the real needs and expectations of the faithful. This essay aims at demonstrating that the catechesis of adults can serve as means of initiating and sustaining dialogue between the Church and the world. The first part of the essay endeavors to shed some light on the very nature of a dialogue seen from the theological perspective. It is followed by an attempt to point to some of the social issues that should fall within the scope of interest of the catechesis of adults. It concludes with an outline of some selected principles of the catechesis as the whole that are applicable to the actual organisation and conduct of the catechesis of adults. The author of the essay draws from pastoral reflections and experience of bishop Herbert Bednorz, who was rightly called a shepherd of the workmen of Silesia.